

Sygn. akt VIII Ca 202/13

VIII Cz 329/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 czerwca 2013 r.

Sąd Okręgowy w Toruniu VIII Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Włodzimierz Jasiński (spr.)
Sędziowie:	SSO Katarzyna Borowy SSO Małgorzata Kończal
Protokolant:	st. sekr. sąd. Krystyna Sytniewska

po rozpoznaniu w dniu 12 czerwca 2013 r. w Toruniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **K. N.**

przeciwko **M. K. (1)**

o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli

na skutek apelacji powoda

oraz zażalenia pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Toruniu

z dnia 20 grudnia 2012 r.

sygn. akt I C 947/12

1. **oddala apelację,**

2. **oddala zażalenie,**

3. **zasądza od powoda K. N. na rzecz pozwanego M. K. (1) kwotę 1.800 zł (jeden tysiąc osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania za instancję odwoławczą,**

4. **przyznaje ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Toruniu na rzecz radcy prawnego A. A. kwotę 1.800 zł. (jeden tysiąc osiemset złotych) plus 23 % podatku VAT tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego udzielonego powodowi z urzędu w instancji odwoławczej,**

5. zasądza od pozwanego M. K. (1) na rzecz powoda K. N. kwotę 150 zł (sto pięćdziesiąt złotych) tytułem kosztów postępowania zażaleniewego.

VIII Ca 202/13, VIII Cz 329/13

UZASADNIENIE

Powód K. N. wnosił ostatecznie (k. 61) o zobowiązanie M. K. (1) do złożenia oświadczenia woli o przeniesieniu na niego udziału wynoszącego czwartą część we własności nieruchomości położonej w T. przy ul. (...). Żądanie to było konsekwencją odwołania wcześniej w stosunku do pozwanego darowizny uczynionej na jego rzecz z powodu rażącej niewdzięczności.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa odwołując się do braku ustawowych przesłanek , które mogłyby stanowić podstawę odwołania darowizny.

Wyrokiem z dnia 20 grudnia 2013 roku Sąd Rejonowy w Toruniu oddalił powództwo i rozstrzygnął o kosztach postępowania zasądając je na rzecz pozwanego tylko w ułamkowej części .

Podstawy faktyczne wydanego orzeczenia sprowadzały się do następujących ustaleń :

W 1987 r. K. i U. małżonkowie N. darowali swojej córce D. N. i jej mężowi M. K. (1) udział wynoszący połowę w prawie użytkownika wieczystego nieruchomości położonej w T. przy ul. (...) i we własności znajdującego się na nim budynku mieszkalnego W związkach obu stron obowiązywał ustrój wspólności majątkowej.

Po dokonaniu darowizny budynek mieszkalny został rozbudowany i urządzono w nim dwa osobne mieszkania z oddzielnymi wejściami. W 2009 r. prawo użytkownika wieczystego nieruchomości położonej w T. przy ul. (...) zostało przekształcone we własność.

W 2002 r. D. N. i M. K. (1) rozwiedli się. Pomimo rozvodu D. N. i M. K. (1) zajmują jedno mieszkanie; mają do dyspozycji po jednym pokoju i łazience, a z pozostałych pomieszczeń korzystają wspólnie. K. N. mieszka wraz z wnukiem M. K. (2) w drugim mieszkaniu. Mieszkania przy ul. (...) mają osobne liczniki gazu i prądu i jeden na wodę. Jeden rachunek przychodzi też na wywóz nieczystości, ubezpieczenie i podatek.

M. K. (1) odnosi się do D. N. niegrzecznie, wulgarnie i jest w stosunku do niej złośliwy. Nie inwestuje w nieruchomość, nie wykonuje na niej prac gospodarczych i porządkowych i do 2012 r. nie płacił rachunków za media. Prace gospodarcze i porządkowe na nieruchomości przy ul. ul. (...) wykonuje K. N..

M. K. (1) kilka razy upił się a Policja dwukrotnie zabrała go do Izby Wyrzeźwień. W maju 2011 r. K. N. złożył M. K. (1) oświadczenie o odwołaniu darowizny podnosząc, że obdarowany uważa się za współwłaściciela nieruchomości jednak nie płaci za jej utrzymanie, że jest alkoholikiem, że wszczynał awantury i ubliża mu, jego córce i wnukowi, grozi, że ich „załatwi”, że nie pomaga w pracach na nieruchomości, że nie odśnieża oraz, że wraz z córką nie świadczą mu pomocy i opieki. K. N. od dwóch lat nie rozmawia z M. K. (1).

Powyższe ustalenia faktyczne pozwoliły Sądowi Rejonowemu na dokonanie **następującej oceny dowodów** , która sprowadzała się w zdecydowanej części do stwierdzenia ,że stan faktyczny w znacznym zakresie był bezsporny wobec czego ustalony został w oparciu o zgodne oświadczenia stron i art. art. 230 k.p.c. W pozostałej części, Sąd Rejonowy oparł się na zeznaniach pozwanego. Z uwagi na treść art. 989 § 1 k.c. miały one bowiem zasadnicze znaczenie. Zeznania pozwanego ocenił Sąd Rejonowy za wiarygodne. Pozwany wypowiadał się bowiem w ocenie Sądu Rejonowego w sposób spójny i logiczny, a jego słowa nie były kwestionowane. Zeznania natomiast świadków zawnioskowanych przez stronę powodową w ocenie Sądu Rejonowego nie wnosiły do sprawy nic istotnego ponieważ dotyczyły okoliczności bezspornych , drugorzędnych i nieprzydatnych dla rozstrzygnięcia w tym zwłaszcza relacji pomiędzy pozwanym i córką powoda. Za wiarygodne uznał Sąd Rejonowy natomiast zeznania M. J., E. C. i E. T.. Nie było bowiem żadnych podstaw w jego ocenie do przyjęcia, że świadkowie zeznawali nieprawdę. Pomimo faktu, że w części opierali się jednak

na słowach córki powoda ich zeznania nie budziły zastrzeżeń. Inaczej ocenił Sąd Rejonowy zeznania D. N. i M. K. (2). Oboje pozostawali w otwartym konflikcie z pozwanym. Z tego względu ich wypowiedzi były nacechowane widoczną niechęcią do niego, co podważało ich obiektywizm. Widać to wyraźnie jeżeli porówna się treść ich słów z zeznaniami samego powoda. W rezultacie za wiarygodne Sąd pierwszej instancji uznał tylko te fragmenty zeznań, które dotyczyły stosunków pozwanego ze świadkami stwierdzając, że nie mają waloru prawdziwości w odniesieniu do stosunków pomiędzy pozwanym i powodem. Oboje świadkowie mają bowiem interes osobisty i majątkowy w rozstrzygnięciu sprawy na korzyść powoda.

Sąd Rejonowy oddalił wnioski dowodowe pozwanego (k. 128) z uwagi na spóźnienie (art. 207 § 6 k.p.c.). Potrzeba ich powołania w odpowiedzi na pozew była bowiem oczywista.

Z tych samych względów Sąd oddalił wnioski dowodowe strony powodowej składane na rozprawie (k. 136v).

Po tak dokonanej ocenie materiału dowodowego Sąd Rejonowy przedstawił **rozważania prawne** odwołując się w pierwszej kolejności do przepisu art. 898 § 1 k.c. wskazującego, że darczyńca może odwołać darowiznę jeżeli obdarowany dopuścił się względem niego rażącej niewdzięczności i do normy przepisu art. 899 § 3 k.c. , wskazującego, iż darowizna nie może być odwołana po upływie roku od dnia w którym uprawniony dowiedział się o niewdzięczności obdarowanego. Sąd Rejonowy podkreślił, że odwołanie darowizny stanowi wyjątek od zasady pacta sunt servanda, wobec czego wykładnia powołanych powyżej przepisów musi być w jego ocenie ścisła. Ponadto z powołanych unormowań wynika, że odwołanie darowizny wchodzi w rachubę w razie kumulatywnego spełnienia dwóch przesłanek. Obdarowany musi dopuścić się względem darczyńcy niewdzięczności, a więc działań albo zaniechań, które z punktu widzenia zasad współżycia społecznego nie zasługują na aprobatę, a jednocześnie zachowania te muszą być umyślne i skierowane przeciwko darczyńcy co oznacza, że w grę nie wchodzi zachowania umyślnie, jeżeli są skierowane przeciwko osobom trzecim, a w szczególności bliskim darczyńcy. W tej ostatniej kwestii Sąd Rejonowy dostrzegając odmienne poglądy doktryny zgodnie z którymi podstawę odwołania darowizny może stanowić niewłaściwe zachowanie obdarowanego względem bliskich darczyńcy uznał ten pogląd za zbyt daleko idący zwłaszcza, jeżeli został formułowany ogólnie. Verba legis stanowią bowiem o dopuszczeniu się niewdzięczności względem darczyńcy, a nie względem bliskich mu osób. W rezultacie Sąd Rejonowy uznał, że nieprzychylnie zachowania obdarowanego względem bliskich darczyńcy mogą stanowić podstawę odwołania darowizny tylko, jeżeli były dokonane z zamiarem jego skrzywdzenia. Sąd Rejonowy podkreślił, że stanowiąca przesłankę odwołania darowizny niewdzięczność obdarowanego musi być rażąca i nie chodzi ona w sytuacji zwykłych przypadków nieporozumień i konfliktów, do których dochodzi pomiędzy ludźmi w tym zwłaszcza krewnymi i powinowatymi. Nie jest też objęte hipotezą art. 898 § 1 k.c. umyślne zachowania obdarowanego obliczone na wywołanie u darczyńcy krzywdy czy szkody majątkowej, lecz tylko takie, w którym natężenie złej woli obdarowanego jest na tyle znaczne, że jego niewdzięczność można ocenić jako rażącą.

Sąd Rejonowy stwierdził dalej, że powód zgodnie z zasadą rozkładu ciężaru dowodowego (art. 6 k.c.) powinien udowodnić, że obdarowany dopuścił się względem niego rażącej niewdzięczności oraz, że w ciągu roku od tego faktu złożył mu oświadczenie woli o odwołaniu darowizny. Powód jednak w ocenie Sądu Rejonowego nie wykazał, że pozwany dopuścił się względem niego rażącej niewdzięczności w okresie roku przed złożeniem oświadczenia o odwołaniu darowizny w maju 2011r. Odnosząc się w kolejności do zarzutów powoda Sąd Rejonowy stwierdził, iż powód wytoczył niniejszą sprawę ponieważ pozwany nie partycypował w kosztach utrzymania nieruchomości i wszystkie prace porządkowe i remontowe musi wykonywać sam. Jednak jak ocenił bierność pozwanego jako współwłaściciela nieruchomości nie przejawu niewdzięczności w stosunku do darczyńcy. Z umowy darowizny nie wynikały bowiem w tym zakresie żadne dodatkowe obowiązki wobec czego współwłaściciele powinni stosować się do zasad ogólnych. Wynika z nich natomiast, że koszty utrzymania rzeczy wspólnej ponoszą właściciele w stosunku do swoich udziałów (art. 207 zd. 2 k.c.). Powód jest zaś właścicielem większościowym, ponieważ przysługuje mu udział wynoszący połowę wspólnego prawa. Z tego względu ponosić musi połowę kosztów związanych z utrzymaniem nieruchomości. Z uwagi na rozmiar jego udziału inicjatywa w zakresie czynności zarządu wspólną nieruchomością także należy do niego. Pozostali współwłaściciele, czyli pozwany i jego była żona, dysponują udziałami wynoszącymi po 1/4 części (domniemanie z art. 43 § 1 k.r. i o.) i z tego powodu żadne z nich nie ma większości uprawniającej

do samodzielnego podejmowania ważniejszych decyzji dotyczących nieruchomości. Fakt, że powód, pomimo wieku, osobiście wykonuje większość czynności przy domu wynika natomiast wyłącznie z jego decyzji. Nie ma przecież przeszkód aby zatrudnić w tym celu inne osoby. Nie jest zaś rolą Sądu wyjaśnianie powodowi w jaki sposób powinien zadbać o swoje prawa w stosunkach z pozostałymi współwłaścicielami w tym zwłaszcza, jakie zgłaszać roszczenia ani też wskazywanie mu, co powinien uczynić, jeżeli pozostali współwłaściciele nie chcą partycypować w kosztach jej utrzymania w tym zwłaszcza nie wykładają z góry środków na niezbędne remonty i bieżące wydatki. Ponadto powód twierdził, że pozwany zajmuje nieruchomość chociaż nie płaci bieżących rachunków. Ma on jednak jako współwłaściciel prawo z niej korzystać (art. 206 k.c.), w tym także zawrzeć umowę o podział nieruchomości do korzystania. Trudno zatem stawiać mu zarzut, że mieszka na nieruchomości. Co więcej, skoro bezsporne było, że nieruchomość została podzielona do korzystania pomiędzy powoda oraz pozwanego i jego byłą żonę a każda część ma osobne liczniki, kwestia rozliczeń z tytułu zużycia mediów na części, z której pozwany korzysta z wyłączeniem powoda w ogóle nie ma znaczenia. Powód twierdził także, że pozwany stosował względem niego przemoc psychiczną i fizyczną w tym wielokrotnie ubliżał mu i wszczywał awantury. Nie sprecyzował jednak kiedy to było i utrzymywał, że od dłuższego czasu w ogóle z pozwanym nie rozmawia, przy czym stan ten trwa dwa lata albo rok. Nie potwierdził też w swoich zeznaniach, że pozwany jemu urządza awantury. Przeciwnie, twierdził, że sam miał pretensje do powoda i się z nim kłócił. Powód twierdził również że pozwany miał grozić mu, że go wykończy Pomijając, że powód nie przejął się groźbami co sam potwierdził w swoich zeznaniach nie wiadomo było kiedy, w jakich okolicznościach i w jakim kontekście miało to miejsce. Z zeznań świadka D. D. wynikało natomiast, że chodziło o sytuację, w której pozwany dowiedział się, że powód nie zapłacił rachunków za gaz, wobec czego został on odcięty. Powód oświadczał wówczas pozwanemu, że „nie będzie go dłużej utrzymywał” a pozwany mówił powodowi, że „ma nową rodzinę i rachunki go nie obchodzą”. Po piętnastu minutach dyskusji na ten temat pozwany powiedział „ja was, kurwa, załatwię i poszedł Trudno zatem w ocenie Sądu Rejonowego było stwierdzić, że pozwany w ogóle dopuszczał się przemocy względem powoda, nie mówiąc już o wykazaniu przez stronę powodową zachowania terminu do złożenia oświadczenia o odwołaniu darowizny uregulowanego w art. 899 § 3 k.c. Lekceważenie powoda przez pozwanego, chociaż nie może być akceptowane, nie jest bowiem równoznaczne z przemocą. Powód zarzucał pozwanemu również stwarzanie zagrożenia pożarowego. Ma on bowiem suszyć pranie na elektrycznym grzejniku i zasypiać z papierosem. Także te okoliczności w ocenie Sądu Rejonowego nie stanowią w ogóle przejawów niewdzięczności a zwłaszcza rażącej. W świetle twierdzeń powoda pozwany miał narazić go na utratę dobrego imienia wśród sąsiadów. Powód nie wykazał jednak żadnej inicjatywy dowodowej zmierzającej w tym kierunku ani nie sprecyzował na czym polegać miało zachowanie pozwanego godzące w jego dobre imię. Powód twierdził również, że pozwany jest alkohikiem. Choroba alkoholowa sama przez się w ocenie Sądu Rejonowego nie jest przejawem niewdzięczności. Alkoholizm powoda nie został zresztą udowodniony, zaś wielokrotne interwencje Policji, o których była mowa w początkowej fazie procesu sprowadzały się do trzech takich przypadków. Z kolei zeznania córki powoda trudno uznać za obiektywne i miarodajne, skoro jest ona w konflikcie z pozwanym i to zarówno osobistym jak i majątkowym. Pozwany jest natomiast zawodowym kierowcą. Trudno więc zgodzić się, w świetle zasad doświadczenia życiowego z tezą że pije on alkohol codziennie do późnego wieczora a następnie jeździ samochodem i nie został ujawniony przez Policję. Nie sposób też nie zastanowić się dlaczego powód i jego córka, skoro wiedzą o tym, że pozwany regularnie jeździ samochodem po alkoholu nie zawiadomią Policji. Pozwany stwarzać przecież musi obiektywne zagrożenie na drodze. Powód utrzymywał również, że pozwany stosował przemoc względem jego córki i wnuka jednak postępowanie dowodowe nie potwierdziło w ogóle niewłaściwych zachowań pozwanego względem syna w czasie roku poprzedzającego złożenie oświadczenia o odwołaniu darowizny. Inaczej było w przypadku córki powoda. Nie ulega wątpliwości, że pozwany zachowuje się w stosunku do niej niewłaściwie, w tym w szczególności obraża ją, odzywa się w stosunku do niej wulgarnie i jest złośliwy. Jednak okoliczność ta nie może stanowić podstawy odwołania darowizny gdyż jej odwołanie uzasadniają wyłącznie zachowania kierowane przeciwko darczyńcy a nie jego bliskim. Sposób traktowania córki powoda przez pozwanego nie jest zatem relewantny dla sprawy.

Nawet jednak, gdyby per inconcessum, stanąć na odmiennym stanowisku i przyjąć, że niewłaściwe zachowanie obdarowanego w stosunku do bliskich darczyńcy ma znaczenie z punktu widzenia art. 898 § 1 k.c., nie zmieniało to oceny sytuacji. Powód ani w oświadczeniu o odwołaniu darowizny ani w swoich zeznaniach nie powoływał się na tę okoliczność jako podstawę złożenia oświadczenia. Można też w ocenie Sądu Rejonowego dojść do wniosku, że gdyby

stosunek pozwanego do córki powoda miał istotny wpływ na sferę jego przeżyć, w tym zwłaszcza spowodował krzywdę, powód dałby temu wyraz zarówno w zeznaniach jak i oświadczeniu o odwołaniu darowizny. Tak jednak nie było, skoro powód eksponował przede wszystkim fakt, że pozwany nie partycypuje w kosztach utrzymania nieruchomości i nie pomaga w pracach porządkowych.

W rezultacie zarzuty powoda względem pozwanego nie potwierdziły się, albo nie były istotne w świetle przesłanek odwołania darowizny. Działania pozwanego, chociaż trudno je aprobować w ocenie Sądu Rejonowego, nie naruszały bowiem zasad współżycia społecznego w sposób rażący. Nawet przy tym gdyby przyjąć, że wszystkie przypisywane mu zachowania miały miejsce, można mówić co najwyżej o zwykłej niewdzięczności pozwanego, nie zaś o rażącej. Stopień naruszenia przez pozwanego zasad współżycia społecznego w stosunkach z powodem, obiektywnie patrząc, nie jest bowiem znaczny. Inaczej rzecz ma się w stosunku pomiędzy pozwanym i córką powoda. Ta kwestia nie ma jednak wpływu na rozstrzygnięcie. Jedynie dla porządku Sąd Rejonowy zauważył, że skoro powód nie wywodził żadnych skutków z faktu zawiadomienia przez pozwanego Policji o domniemanym zaborze przez niego licznika elektrycznego, nie było podstaw do zastanawiania się nad tym aspektem sprawy. Zaznaczył jednak, że ani powód ani jego córka nie powiedzieli pozwanemu, że licznik został przeniesiony przez pracowników elektrowni (k. 137) wobec czego wezwanie Policji nie rodzi zdziwienia. Podobnie ocenił kwestię odmowy udzielania pomocy powodowi. Sąd Rejonowy zwrócił przy tym uwagę na fakt zaangażowania córki powoda w spory z pozwanym. Uznając za okoliczność bezsporną że pozwany źle ją traktuje, jasne jest także to, że to ona doprowadziła w ocenie Sądu Rejonowego powoda do złożenia oświadczenia o odwołaniu darowizny i wytoczenia niniejszej sprawy. W grę wchodzi zatem jej interes, zwłaszcza majątkowy, który jest szczególnie wyraźnie w kontekście sprawy o podział majątku wspólnego, a nie interes powoda. Celem instytucji odwołania darowizny jest co wielokrotnie Sąd Rejonowy podkreślał ochrona darczyńcy a nie majątkowych interesów jego krewnych. Ustalenie, czy doszło do rażącej niewdzięczności nie być zatem dokonywane przez pryzmat interesów córki powoda.

W ocenie Sądu Rejonowego istotne jest, że oświadczenia powoda co do stanu faktycznego i przeprowadzone na jego wniosek dowody były mało precyzyjne. Przepis art. 899 § 3 k.c. jednoznacznie stanowi zaś, że odwołanie darowizny nie jest dopuszczalne po upływie roku od dnia, w którym darczyńca dowiedział się o niewdzięczności obdarowanego. W konsekwencji powód mógł powoływać się wyłącznie na okoliczności, do których doszło po 19 maja 2010r. i był zobowiązany udowodnić, że miały miejsce w tym czasie. Żaden z przeprowadzonych dowodów nie pozwala jednak na precyzyjne ustalenia w tym zakresie co tym bardziej uzasadnia oddalenie powództwa.

O kosztach postępowania Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 102 k.p.c. mając na względzie sytuację materialną pozwanego i jego wiek, a także okoliczność, że spiritus movens procesu była córka powoda.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód zaskarżając wyrok w całości i zarzucając mu :

1. Błędne ustalenie stanu faktycznego poprzez przyjęcie, że pozwany nie dopuścił się względem powoda zachowań wypełniających przesłankę rażącej niewdzięczności, która uprawniała powoda do skutecznego wypowiedzenia darowizny z dnia 15 czerwca 1987, podczas, gdy pozwany dopuścił się wielu wykazanych podczas postępowania przed sądem pierwszej instancji zachowań względem powoda oraz jego najbliższych wypełniających przedmiotową przesłankę;
2. Naruszenia prawa materialnego art. 898 § 1 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie wbrew zgromadzonemu w sprawie materiałowi dowodowemu, że pozwany nie dopuścił się względem powoda rażącej niewdzięczności uprawniającej do skutecznego odwołania darowizny;
3. Naruszenia przepisu art. 64 k.c. i art. 1047 § 1 k.p.c. poprzez ich niezastosowanie mimo, że doszło do skutecznego odwołania darowizny z powodu rażącej niewdzięczności pozwanego;

4. Naruszenia art. 233 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej oceny dowodów i uznanie wbrew zgromadzonemu w sprawie materiałowi dowodowemu ,że pozwany nie dopuścił się względem powoda rażącej niewdzięczności uprawniającej do skutecznego odwołania darowizny;

5. Naruszenia przepisu art. 207 § 6 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i oddalenie wniosków dowodowych strony powodowej zgłoszonych na pierwszym posiedzeniu w dniu 20 listopada 2012 roku w postaci dokumentów ze zdjęć wskazujących na dewastację przez pozwanego przedmiotu darowizny , mimo ,że uwzględnienie tego dowodu nie spowodowałoby zwłoki w rozpoznaniu sprawy , a konieczność powołania tego dowodu powstała dopiero w wyniku zeznań świadka na tym posiedzeniu ;

6. Naruszeniu art. 102 k.p.c. poprzez zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kwoty 917 zł tytułem zwrotu części kosztów zastępstwa procesowego w wypadku kiedy na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego istniały podstawy ,że mamy w sprawie do czynienia z przypadkiem szczególnym uprawniającym do nieobciążenia powoda kosztami w żadnej części

i wskazując na powyższe zarzuty wniósł o :

7.Uwzględnienie powództwa

ewentualnie

8 uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W zażaleniu wniesionym przez pozwanego , a dotyczącym rozstrzygnięcia w punkcie 2 wyroku w przedmiocie rozstrzygnięcia kosztów postępowania żalący wniósł o zasądzenie pełnej kwoty tych kosztów wynikającej z norm przepisanych , wskazując na fakt , iż nakład pracy pełnomocnika pozwanego był podobny do tego jaki poniósł pełnomocnik strony powodowej , a sytuacja materialna powoda nie jest zła – jest on współwłaścicielem nieruchomości. Ponadto powód powinien zdawać sobie sprawę z konsekwencji wniesienia pozwu w przypadku przegrania procesu.

Sąd Okręgowy zważył co następuje :

Apelacja powoda jako niezasadna podlegała oddaleniu.

Sąd Okręgowy podziela dokonane przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne i rozważania w zakresie oceny materiału dowodowego oraz podstawy prawnej rozstrzygnięcia , przyjmując je za podstawę także własnego rozstrzygnięcia i odwołuje się do nich bez potrzeby ich ponownego powtarzania.

I tak sformułowany w punkcie 1 (pierwszym) apelacji zarzut błędnego ustalenia stanu faktycznego (polegający na tym że pozwany nie dopuścił się rażącej niewdzięczności wobec powoda) jest w istocie powtórzeniem zarzutu sformułowanego w punkcie 4 (czwartym) apelacji , a mianowicie dokonania dowolnej oceny dowodów. Postawienie bowiem zarzutu błędnego ustalenia stanu faktycznego musi opierać się na wykazaniu , iż nie wynika on (ten stan faktyczny) z treści przeprowadzonego dowodu (dowodów). Tym czasem zarzut sformułowany w punkcie 1 (pierwszym) nie podnosi tej kwestii ale dotyczy już oceny przeprowadzonego dowodu (dowodów). Ponadto postawienie zarzutu błędnego ustalenia stanu faktycznego może polegać na wykazaniu pominięcia dowodów z których ma wynikać ten stan faktyczny , czego jednak również nie podnosi apelujący. Jedynie dla wzmocnienia tembru wypowiedzi wypada w tym miejscu zauważyć , iż w istocie stan faktyczny , który ustalił Sąd Rejonowy w niniejszej sprawie był w jego trafnej ocenie w zdecydowanej większości co do zasady bezsporny między stronami.

Przechodząc zatem do wspólnej oceny zasadności zrzutów sformułowanych zarówno w punkcie 1 (pierwszym) jak i 4 (czwartym) apelacji wskazać należy w ocenie Sądu Okręgowego , iż są one także z gruntu chybione. Skuteczne bowiem postawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania ,że sąd przy ocenie zebranych dowodów uchybił zasadom logicznego rozumowania , lub doświadczenia życiowego. Tylko bowiem te naruszenia mogą

być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze poszczególnych dowodów i ich odmiennej niż ocena sądu.

Przenosząc powyższe uwagi na grunt rozpoznawanej sprawy, oceniając za bezsporne w sprawie niektóre stany faktyczne, a także oceniając zeznania świadków oraz zeznania stron, Sąd Rejonowy w sposób jasny i logiczny odniósł się do bezspornych ustaleń jak i zeznań omawiając wagę każdego z nich po kolei oraz w kontekście całości ustaleń. Trudno w takiej sytuacji w ocenie Sądu Okręgowego zarzucić Sądowi pierwszej instancji naruszenie zasady przekroczenia swobodnej oceny dowodów poprzez dowolność tej oceny. Nie miał w tym miejscu znaczenia dla rozstrzygnięcia istoty sporu zarzucany w apelacji fakt oddalenia wniosku dowodowego w postaci zdjęć mających potwierdzić dewastację przedmiotu darowizny. Kwestia ta zostanie szczegółowo omówiona poniżej przy rozważaniach nad materialnymi normami leżącymi u podstaw zgłoszonego żądania. Jedynie na marginesie należy podnieść, iż trudno jest się nie zgodzić z argumentacją Sądu Rejonowego, że w tym konkretnym przypadku odnośnie żądania przeprowadzenia dowodu ze zdjęć znajduje swoje zastosowanie norma art. 207 § 6 k.p.c. Usprawiedliwienie przez apelującego opóźnienia powołania powyższego dowodu faktem wynikającym z zeznań świadka jest mało przekonująca w ocenie Sądu Okręgowego i rację ma Sąd Rejonowy kiedy jednoznacznie wskazuje, że dowód taki mógł zostać wskazany już w pozwie.

Przechodząc zatem do rozważań nad zagadnieniami związanymi z materialnymi przesłankami jakie powinny zachodzić aby móc skutecznie odwołać darowiznę to w pierwszej kolejności należy podnieść, iż rażąca niewdzięczność w rozumieniu przepisu art. 898 § 1 k.c. musi co podkreślił trafnie Sąd Rejonowy być nacechowana znacznym nasileniem złej woli obdarowanego skierowanej na wyrządzenie krzywdy lub szkody majątkowej u darczyńcy, a ponadto zachowanie to musi być nacechowane także wysoką nieprzyjaznością lub wręcz złośliwością zachowania. Nie może to być natomiast zachowanie incydentalne nawet naganne jeżeli wynika ono z konfliktów codziennych, które są naturalnym odzwierciedleniem szczególnie w sytuacji wspólnego zamieszkiwania stron (por. wyrok S.Apel. w Poznaniu z 19 grudnia 2012 roku I ACa 1040/12 – lex 1264382). Z takim przypadkiem mieliśmy do czynienia na gruncie rozpatrywanej sprawy. Jeżeli bowiem dochodziło do konfliktów pomiędzy powodem a pozwanym to wynikały one właśnie z faktu wspólnego zamieszkiwania i co istotne z faktu wykraczającego poza darowiznę bowiem strony były i są współwłaścicielami nieruchomości w stosunku do której współwłasność tylko w części wynika z faktu darowania udziału przez powoda. Zatem podnoszone przez powoda fakty dotyczące np. niedbania o wspólną rzecz, niszczenia wspólnej własności nie miały i nie mają wpływu na ocenę zachowań pozwanego przez pryzmat jakiegokolwiek niewdzięczności nie wspominając o rażącej niewdzięczności jako fundamencie dochodzonego roszczenia. Przyjmuje się przy tym, iż darowizna nie może być kartą przetargową w relacjach rodzinnych w kontekście zwykłych konfliktów (por. wyrok S.Apel. w Szczecinie z 17 października 2012 roku – I ACa 536/12 – lex 1237876). Nie może bowiem uciec z pola widzenia Sądu Okręgowego fakt, iż powstałe w niniejszej sprawie nieporozumienia są w jakimś stopniu wynikiem konfliktu pomiędzy córką powoda jako byłą żoną pozwanego oraz pozwanym. Zamieszkiwanie po rozwodzie pod jednym dachem byłych już małżonków musi rodzić nieporozumienia, które są wynikiem ich dawnych relacji ale ten fakt sam przez się nie może zostać oceniony jako zachowania mające cechy rażącej niewdzięczności wobec darczyńcy. Dlatego też dokonana na tle tych relacji wykładnia przepisu art. 898 § 1 k.c. przez Sąd Rejonowy jest prawidłowa, a Sąd Okręgowy przyjmuje ją jako własną wzmocnioną jedynie wskazanymi powyżej argumentami bez potrzeby i konieczności ponownego jej przywoływania w tym miejscu.

Sąd Okręgowy akceptuje przy tym w pełni pogląd Sądu Rejonowego sformułowany w rozważaniach tego sądu, iż przesłanką możliwości odwołania darowizny powinno być zachowanie skierowane przeciwko osobie obdarowanego a nie wobec osoby trzeciej nawet jemu bliskiej. Oznacza to w świetle powyższych rozważań, iż zarzut apelacji naruszenia przepisu art. 898 § 1 jak i n art. 64 k.c. w zw. z art. 1047 § 1 k.p.c. okazał się nietrafny.

Jedynie na marginesie powyższych rozważań zgodzić należy się ze stanowiskiem tak pozwanego (zawartym w odpowiedzi na pozew) jak i Sądu pierwszej instancji, iż do obowiązków powoda należało w myśl zasady rozkładu ciężaru dowodu (art. 6 k.c.) nie tylko udowodnienie rażąco naganne zachowania pozwanego ale również wskazania kiedy zachowania te miały miejsce, gdyż będąc w zgodzie z art. 899 § 3 k.c. darowizna z tego powodu nie może zostać odwołana po upływie roku od dnia w którym uprawniony do odwołania dowiedział się o niewdzięczności

obdarowanego. Wobec jak to trafnie zauważył Sąd Rejonowy bardzo ogólnie podnoszonych zarzutów dotyczących określonych zachowań pozwanego bez sprecyzowania kiedy one miały mieć miejsce trudno jest w tej sytuacji ocenić czy reakcja powoda na nie w postaci odwołania darowizny nie była spóźnione w świetle unormowania powołanego powyżej przepisu.

Dlatego też mając na uwadze przedstawione rozważania Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. postanowił jak w punkcie 1 (pierwszym).

Odnosząc się natomiast do zażalenia pozwanego , a także do zarzutu apelacji które w obu przypadkach odwoływały się do naruszenia przepisu art. 102 k.p.c. ale różniących się w swoich wnioskach końcowych , idących w przeciwnych kierunkach, to w ocenie Sądu Okręgowego uznać należało zarówno zażalenie jak i zarzut apelacji w okolicznościach niniejszej sprawy za niezasadne.

Sąd pierwszej instancji zastosował przy ustalaniu kosztów zastępstwa procesowego przepis art. 102 k.p.c. pozwalający mu na zmniejszenie tych kosztów o ile ocenił dany przypadek za szczególny. Sąd Rejonowy obniżając wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego do ¼ kosztów według norm przepisanych wskazał na złą sytuację materialną powoda i jego wiek oraz przyczynę dochodzenia roszczenia wynikającą z woli córki jako inicjatorki procesu – jako argumenty zastosowania wskazanego przepisu. Odnosząc się do przywołanych dwóch pierwszych kryteriów w ocenie Sądu Okręgowego mimo braku szerszego ich uzasadnienia mogły one ostatecznie uzasadniać zastosowanie przepisu art. 102 k.p.c. Należałoby jednak zaakcentować bardziej element subiektywnego przekonania powoda o jego racjach , które kierowały jego żądaniem które jednak niewątpliwie zależało od oceny samych faktów , aniżeli ustalenia tych faktów jako podstawy dochodzonego roszczenia. Wyważenie tej kwoty przez Sąd Rejonowy na poziomie proporcji przyjętej w wyroku jest w tej sytuacji słuszne oceniając to także z perspektywy powoda i dlatego brak było podstaw do zupełnego nieobciążania go tymi kosztami o co wnosił w apelacji.

Mając zatem na uwadze powyższe Sąd Okręgowy orzekł jak w punkcie 2 (drugim) na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c.

Powyższej zasady art. 102 k.p.c. Sąd Okręgowy nie przyjął już na gruncie kosztów związanych z postępowaniem odwoławczym . W ocenie Sądu Okręgowego wnosząc apelację powód co najmniej powinien zdawać sobie sprawę z oceny własnej sytuacji prawnej dokonanej już przez Sąd Rejonowy i stawiającej pod znakiem zapytania słuszność jego roszczeń. Dlatego też Sąd Okręgowy obciążył go kosztami postępowania apelacyjnego na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 98 i nast. k.p.c. i § 13 pkt 1 ppk 1 oraz § 6 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (...) Dz. U. Nr 163 , poz. 1348 ze zm. (pkt 3).

O kosztach postępowania zażaleniowego Sąd Okręgowy postanowił w oparciu o przepis § 12 pkt2 ppk 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (...) Dz. U. Nr 163 , poz. 1349 ze zm. (pkt 3). i art. 98 i nast. k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. (pkt 5)

O kosztach pomocy prawnej świadczonej z urzędu na rzecz powoda Sąd Okręgowy postanowił (pkt 4) Sąd w oparciu o przepis § 12 pkt1 ppk 1 i § 6 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (...) Dz. U. Nr 163 , poz. 1349 ze zm. (pkt 3). i art. 98 i nast. k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c.